

prof. dr hab. Sławomir Kosmyńka
Akademia Sztuk Pięknych
im. Władysława Strzemińskiego
w Łodzi

**Recenzja w przewodzie doktorskim w dziedzinie sztuki,
w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki**

Karolina Maria Wiśniewska
***Pomiędzy Książką a Literaturą — rola projektu graficznego
w odbiorze dzieła literackiego.***

-
Recenzja sporządzona w oparciu o uchwałę 4/2022 Rady Dyscypliny Artystycznej
Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu z dnia 11.04.2022

-
Podstawa prawna

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r.
w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności
w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu
o nadanie tytułu profesora (Dz. U. z 2018 r., poz. 261).

Sylwetka Doktorantki / Dorobek Artystyczny

Mgr Karolina Maria Wiśniewska jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu. Dyplom magisterski uzyskała w 2005 roku na Wydziale Sztuki Mediów wrocławskiej uczelni. Od 2016 roku jest zatrudniona w macierzystej uczelni na stanowisku asystentki w Pracowni Książki.

Jak wnioskuję na podstawie przedstawionego bogatego dorobku projektowo-artystycznego, oraz załączonego CV – mgr Karolina Maria Wiśniewska, jest dojrzałą artystką projektantką. Ma na swoim koncie zarówno znaczące osiągnięcia artystyczne jak również ważne doświadczenia zawodowe.

Chciałbym w tym miejscu przytoczyć najważniejsze z nich:

2021

Polish Graphic Design Awards

Wyróżnienie w kategorii Magazyn – za Magazyn Materiałów Literackich *CEGŁA*

2021

Stypendium twórcze Ministra Kultury, Dziedzictwa narodowego i Sportu

2020

Polish Graphic Design Awards

Nagroda główna w kategorii wydawnictwo

2019

Social Art Award

Zakwalifikowanie projektu *Dings Subiektywny Przekrój Miasta* do wystawy i wyróżnienie publikacją w Social Art Award Book

2018

Nagroda Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za osiągnięcia dydaktyczne (nagroda zespołowa) za cykl wystaw BOOKmacherzy.

Ponadto doktorantka ma bogate doświadczenie profesjonalne. Prowadziła własną firmę projektową, była dyrektorem kreatywnym w firmie FlightScope Tennis, a od 2016 r. – jak wcześniej pisałem – jest asystentką w Pracowni Książki w macierzystej uczelni we Wrocławiu.

W latach 2008–2021 Karolina Maria Wiśniewska zredagowała graficznie 38 numerów Magazynu Materiałów Literackich *CEGŁA*. Ma na swoim koncie opracowanie graficzne imponującej liczby książek, wydawnictw, plakatów i bardziej złożonych projektów dla wielu organizacji pozarządowych oraz tych działających w obszarze kultury.

Od czasu ukończenia studiów miała trzy wystawy indywidualne oraz brała udział w kilku wystawach zbiorowych, w tym w prestiżowych targach LA Art Book Fair organizowanych przez Printed Matter, podczas których miała miejsce prezentacja Magazynu Materiałów Literackich Cegła, MOCA Gefen Contemporary, Los Angeles, USA, kwiecień 2019.

Praca Doktorska

Kiedy po raz pierwszy zetknąłem się z pracami, a właściwie wielowymiarowymi realizacjami wydawniczymi Pani mgr Karoliny Marii Wiśniewskiej, nasunęły mi się skojarzenia, a raczej terminy: *Xerox culture*, *zines*, *Samizdat*, *anty-typografia*, *post modernism*, *collage*, *artists book*. Każde z tych haseł otwiera połączone ze sobą biblioteki pamięci. Uważam, że świadomość *time line*, kontynuacji i refleksji twórcy nad jego relacją ze współczesną sztuką oraz umiejętność werbalizacji tej refleksji jest fundamentalnym aspektem samoświadomości artystycznej i przede wszystkim dydaktycznej. Wiśniewska znakomicie łączy swoje doświadczenia artystyczne z refleksją filozoficzną. Dokumentuje szeroko swoją erudycję w *Rozprawie Doktorskiej – Rola Projektu Graficznego w Odbiorze Dzieła Literackiego*, którą przeczytałem z dużym zainteresowaniem. Doktorantka zajmująco przedstawia swoje osobiste przemyślenia i refleksje odnoszące się do poszczególnych aspektów tworzenia swoistego *teatrum absurdum* jakim jest wydawnictwo *CEGŁA*. Dzięki rzetelnemu opisowi i ikonografii widzimy jak jej projekt staje się laboratorium eksperymentów, performatywnych eventów i subwersji. To z pewnością *opus magnum* Karoliny Wiśniewskiej. Jestem pewien, że nie ostatnie.

Oczywiście zastanawia w kontekście pracy nazwisko Romana Ingardena, niewątpliwie jednego z największych w XX wieku polskich filozofów nurtu epistemologicznego i ontologicznego. Jednak spodziewałbym się raczej w tej dysertacji nawiązania do antropologii strukturalnej, lingwistyki i myśli Jacquesa Derridy w rewolucyjny sposób prezentującej przełomowe dla kultury (wizualnej) związki literatury z filozofią. Współczesna, postmodernistyczna estetyka, eklektyczny charakter typograficznych stylów wręcz domagają się asocjacji z dekonstrukcjonizmem i neo-reakcyjnym, dalekim od unifikacyjnego modernistycznego rygoru, projektowaniem.

W pracy praktycznej Wiśniewska w ciekawy sposób łączy wczesne metody powielania a raczej estetyki takie jak xerox, risograph, collage ze współczesnym warsztatem digitalnym i arkanami cyfrowej zecerni. Barokowy eklektyzm Wiśniewskiej afiluje zapożyczenia języka street artu, *tattoo art*, new ageowej estetyki i fascynacji religijno-emocjonalną typografią rodem z Jonathana Barnbrooka. Doktorantka z wyczuciem komponuje różnorakie formy graficzne i typograficzne: piktogramy, przetworzone fotografie, akcydensy, kaligrafię, kolor i nie-kolor, elementy ilustracji, rysunku. Wszystkie te elementy jak w magicznym *paper shredder*, ulegają recydingowi, a następnie poprzez kontekst, kompozycję i kolejne przetworzenie nabierają nowego sensu. Tworzą nowy kod znaczeniowy. Oglądając projekty – grafiki doktorantki, słyszę w tle muzyczne loopy, sekwencje bitów, etniczne nurty i monotony, transowy urok hausu. Jedyne co lekko rozczarowuje, to *noname'owy, default'owy* skład samej poezji, opatrzonej jedynie kolekcją dekoracyjnych akcydensów w tytułariach.

Czytelnictwo książek a szczególnie książek poetyckich, staje się powoli niszową formą współczesnej aktywności kulturalnej w Polsce. Ostatnie badania czytelnictwa w Europie plasują nasz kraj przed Albanią. To zaskakujące zważywszy na fakt, że rocznie w Polsce wydaje się ok. 40. tys. tytułów. Literatura wysoka, literatura piękna, a więc i poezja, w ogóle w tych badaniach nie jest uwzględniana. Myślę, że w tej dziedzinie, spadek czytelnictwa jest jeszcze bardziej dramatyczny.

Czy ktoś czyta dzisiaj poezję? Czy młodzi, wstępujący, zdają sobie sprawę czym poezja jest? Jaką rolę pełni ta delikatna, niematerialna struktura językowa? Mój wybitny przyjaciel, poeta i artysta teatru powiedział mi kiedyś, że istoty ludzkie, które nie czytają poezji, tak naprawdę nie wiedzą co odczuwają. Nie potrafiąc zwerbalizować – nie rozumieją swoich emocji, nie potrafią w pełni doświadczyć rzeczywistości zewnętrznej i wewnętrznej ani dokonać refleksji nad upływającym czasem. Wydawnictwo CEGŁA, z całym asamblażem artefaktów, budzi w tym zakresie moją nadzieję. To żywa forma – *typo performance* wprowadzający z impetem literaturę i poezję *zapisaną na CEGLE* w jakże trudną współczesną rzeczywistość. Rzeczywistość nieustannie weryfikowaną aplikacją *smartphone'a* i uwalniającymi od myślenia *streamingami* seriali-powieści.

Traktuję realizacje Karoliny Marii Wiśniewskiej bardziej jako swoisty *typo-performance*, artystyczne medium, niż stricte designerską formę. Ta nad wyraz ciekawa forma artystycznej działalności wizualnej *cross'uje* w niezwykle osobisty sposób literaturę, poezję, pole projektowe i obszar sztuk wizualnych.

Persyflaż

Słynne perfumy Marcela Duchampa *Belle Haleine, Eau de Voilette (Rose Selavy)* 1921, i dyktowane przez telefon *Telephone Pictures*, 1923, László Moholy-Nagy'ego to właściwie pierwsze działania para konceptualne zawierające w sobie pewną artystyczną prowokację, ironię, żart. Wykorzystują mistyfikację, dostępną technologię medium, kamuflaż. Duchamp użył popularnego przedmiotu, nie traktowanego jako dzieło sztuki i przekształcił go dzięki mistyfikacji w swój artystyczny projekt. Zdjęcie *Rose Selavy*, alter ego Duchampa umieszczone na flakonie, zrobił Man Ray. László Moholy-Nagy skorzystał z nowoczesnego w tym czasie środka komunikacji jakim był telefon aby *dyktować* swoje obrazy. Mógł w ten sposób realizować prace w trzech różnych oddalonych miejscach (pierwsza taka zdalna realizacja miała miejsce w Berlinie, w maju 1923 r. skąd László Moholy-Nagy telefonował do Weimaru, do fabryki emalii, w której zrealizował swój cykl *dyktowanych* obrazów).

Ten konceptualny zamysł, oczywiście *toutes proportions gardées*, widzę w przekornych realizacjach Karoliny Marii Wiśniewskiej. Spięte gumką „banknoty”, *street’owe vleпки*, pocztówki w hipsterskiej okładce, bruliony, drewniane cegły, opasy skoroszyt z czerwoną gumką, tworzą konsekwentną subwersywną strategię. Strategię artystyczną. Wysoce świadomą i przemyślaną. Wszystkie te przedmioty / obiekty nie są tym, za co w pierwszej chwili je bierzemy. Element zaskoczenia, mistyfikacji, reakcji na aktualia wprowadza nas w obszar gry, pewnej gramatycznej stylistyki. Autorka zaskakuje i prowokuje. Ta dysfunkcja formy i treści wytrąca nas z pospolitego dekodowania znaków. Wiśniewska używa formy znanej i rozpoznawalnej kodując za jej pomocą odmienne od naszych przyzwyczajęń treści. Co ważne ten gest, żart, prowokacja są poparte znakomitą analizą medium, oraz humorem, uważnością, przyjaznością i respektem dla odbiorcy.

Przypominają mi się w tym miejscu podróże do Berlina lat 90. i okładki tamtejszego magazynu techno *Flyer*. Każda okładka była mistrzowskim pastiszem popularnej marki, brandu tzw. *produktów szybko zbywalnych*. Działanie było uderzające, widzieliśmy znane brandy papierosów, lizaków, chipsów, baterii, popularny klej, proszki do prania lub napój soda, chociaż po chwili ze zdumieniem czytaliśmy: *FLYER. UP-DATES*.

Bodaj nasilniejszą w swoim prowokacyjnym działaniu formą zaprezentowaną w kolekcji Wiśniewskiej, jest subwersywna kolekcja banknotów *100 Poezji*. Działanie jak powiedziałem subwersywne, prowokacyjne i persyflażowe, odwracające utarte znaczenia. Oto mamy *brudne pieniądze* i *czystą* poezję. Element opresji, komercyjnego rynku kapitalistycznego, banknot regulujący przepływy dóbr tego świata i byt idealny właściwie absolutnie bezużyteczny z punktu widzenia kapitałowego — poezję.

Przytoczone wyżej przykłady, to oczywiście nie jedyne asocjacje nasuwające się w trakcie oglądania, wertowania i czytania CEGŁY. Mamy tu fenomenalny collage / recycling wątków surrealnych, dadaistycznych i subkulturowych. Nie bez powodu dostrzegłem echa zine’ów, postawy D.I.Y i kulturowo-społecznego aktywizmu.

Swoistym fenomenem realizacji doktorantki jest paradygmat intelektualny obiektu. Upostaciowaniem, hipostazą poezji staje się zwykły, pospolity przedmiot, obiekt denotowany w pewnej sprzeczności z desygnatem. Zwykłe, banalne, codzienne przedmioty, łatwe do skodyfikowania, rozpoznania stają się medium artystycznym – nośnikiem tekstu poetyckiego. Kolejne *reinkarnacje* CEGŁY to Artist Books, konotacje z *ready mades*, ręcznie wypracowane *domówki* nasuwające na myśl samizdatowe wydania podziemne, obiekty-mistyfikacje, interwencje, eventy, trójwymiarowe pocztówki, pastisze, subwersywne strategie, persyflaże.

Resume

Pani Karolina Maria Wiśniewska jest dojrzałą artystką wizualną. Jej głęboka samoświadomość wynikająca z doświadczeń artystycznych i zawodowych manifestuje się zarówno w realizacjach graficznych jak również w osobistej wypowiedzi. Wypowiedzi świadczą o bogatym zapleczu erudycyjnym i intelektualnym. Niemniej ważna jest droga twórcza, którą wybrała. W swojej Dokumentacji Dorobku Artystycznego, Wiśniewska pisze, że świadomie działa dla organizacji pozarządowych i dla instytucji kultury. Jak mówi: *Pracuję jako free lancer, uważnie wybierając projekty w jakich uczestniczę.*

Ken Garland w swoim słynnym *Design Manifesto First Things First*, 1964, 2000; podkreśla, że graficy projektanci są nie tylko zobowiązani, czy wręcz skazani na realizację projektów podnoszących sprzedaż. Są również komunikatorami, nadawcami ważkich treści. Artystami. Proponuje odejście od marketingu produktów, konsumpcjonizmu na rzecz idei i wartości. Dorobek twórczy, doświadczenie zawodowe i własna niezależna droga artystyczna, którą prezentuje doktorantka w pełni tę tezę potwierdzają. Praca Pani mgr Karoliny Marii Wiśniewskiej jest absolutnie wyjątkowa pod względem erudycji, świadomości artystycznej, warsztatu i w sposób wybitny przekracza wszelkie tradycyjne kategorie i podziały.

Konkluzja

Przedstawiona obszerna dokumentacja doktorantki, zarówno w zakresie Pracy Doktorskiej jak również osiągnięć artystycznych, spełnia wszystkie wymagane warunki ustawowe i pozwala mi z pełnym przekonaniem oraz osobistą satysfakcją wnioskować do Szanownej Rady Dyscypliny Artystycznej Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu, o nadanie mgr Karolinie Marii Wiśniewskiej – stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie artystycznej sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki.

Będąc pod dużym wrażeniem realizacji mgr Karoliny Marii Wiśniewskiej, składam do Szanownej Rady Dyscypliny Artystycznej wniosek o jej wyróżnienie.

Sławomir Kosmyńska

